**Komentarz do prezentacji**

Zapraszam was na niezwykłą wycieczkę, będzie to podróż do naszej Mamy zwanej Czarną Madonną. Wyobraźcie sobie, że kilka lub kilkanaście dni wędrowaliście na Jasną Górę. Każdego dnia musieliście przejść kilkadziesiąt kilometrów, niezależnie od pogody. Były dni pełne słońca i upału, przed którym nie było ucieczki. Były też dni, kiedy padał deszcz. Codziennie przedstawialiście Panu Bogu intencje, z jakimi wyruszyliście do Maryi, by przez Jej wstawiennictwo Bóg ich wysłuchał. I oto cel waszej pielgrzymki. Przed wami widać Sanktuarium Jasnogórskie **(slajd 1).** Na placu przez sanktuarium przy ołtarzu polowym będzie odprawiona Msza Święta dla pielgrzymów, którzy przybywają na Jasną Górę. Szczególnymi uroczystościami, na które do Częstochowy przybywa najwięcej pielgrzymów z całej Polski, są uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny 15 sierpnia oraz uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej 26 sierpnia.

Podejdźmy bliżej ołtarza **(slajd 2),** zostajemy przywitani przez kapłana. Wszyscy w chwili milczenia klękamy, składając Bogu i Jego Matce trud naszej wędrówki, i dziękujemy, że dzięki łasce mogliśmy tu dotrzeć.

Przechodzimy dalej pod murem, coraz bardziej niecierpliwi chcemy spotkać się z Nią, naszą Mamą. Wchodzimy do Kaplicy Cudownego Obrazu **(slajd 3).**

Na ścianach kaplicy widzimy bardzo wiele przedmiotów wdzięczności **(slajd 4),**

zostawionych przez ludzi, którzy chcieli Maryi szczególnie podziękować za wyproszenie łask u Jej Syna! Widać nawet pozostawione przez niepełnosprawnych

kule. Dzięki Ci, Matko, za każdy cud uzdrowienia, którego dokonał Jezus przez

Twoje ręce.

Jesteśmy przed cudownym obrazem Bożej Matki **(slajd 5).** Maryja widziała nas już z daleka, a my dopiero teraz możemy na nią spojrzeć. Spójrzmy na lewą stronę, jest tam pas, który Ojciec Święty Jan Paweł II miał w czasie zamachu na jego życie – dziś jest to już relikwia błogosławionego. Po prawej złota róża, ofiarowana przez papieża Polaka w czasie jednej z pielgrzymek do Ojczyzny. Spójrzmy jeszcze z bliska w pełne miłości oczy Maryi i powiedzmy Jej o wszystkich naszych kłopotach **(slajd 6).**

Wychodzimy z kaplicy Cudownego Obrazu i przez Bazylikę pod wezwaniem Krzyża Świętego i Narodzenia Matki Bożej **(slajd 7)** idziemy do stacji drogi krzyżowej Pana Jezusa znajdujących się wokół murów sanktuarium **(slajd 8).** Patrzymy na cierpiącego Jezusa.

Na koniec zwiedzamy skarbiec **(slajd 9).** W nim zgromadzone są dary zwane wotami wdzięczności. Znajdziemy tu bogate monstrancje, kielichy, piękną biżuterię. Zarówno one, jak i przedmioty mniej cenne materialnie, ale przedstawiające dużą wartość duchową, przypominają, że Maryja potrafi smutek zamienić w radość.